

Sygn. akt V GC 355/15 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Ostrołęce V Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Andrzejewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Mierzejewska

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 roku w Ostrołęce

na rozprawie sprawy z powództwa

(...) S.A. w W. (KRS (...))

przeciwko

R. G. (NIP (...))

o zapłatę 1 604,53 zł

orzeka:

1. zasądza od pozwanego R. G. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 1 459,19 zł (jeden tysiąc czterysta pięćdziesiąt dziewięć 19/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 04 lutego 2015 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. tytułem zwrotu kosztów procesu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 530,18 zł.

SSR Anna Andrzejewska

Sygn. akt V GC 355/15 - upr

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w dniu 04.02.2015 roku wniósł pozew przeciwko pozwanemu R. G. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) w P. domagając się w nim zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 1.604,53 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Żądał również zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 05.12.2013 roku w ramach oferty promocyjnej zawarł z pozwanym umowę nr (...) o świadczenie usług telekomunikacyjnych na czas oznaczony. Przy zawarciu umowy pozwany oświadczył, że otrzymał, zapoznał się i zaakceptował Regulamin Świadczenia Usług Telekomunikacyjnych, warunki oferty promocyjnej oraz cennik usług powoda, stanowiące integralną część umowy. Pozwany zaakceptował warunki umowy bez zastrzeżeń. Powód świadczył na rzecz pozwanego usługi objęte umową. W ramach promocji powód przyznał pozwanemu ulgę w cenie telefonu lub stawkach za usługi skalkulowaną, przy założeniu, że umowa będzie trwała do dnia wskazanego w formularzu umowy. W związku z zawarciem umowy na warunkach promocyjnych pozwany przyjął na siebie zobowiązanie o charakterze niepieniężnym utrzymywania karty SIM wydanej przy zawarciu umowy przez cały okres na jaki umowa została zawarta. Na wypadek niewykonania zobowiązań przez abonenta przewidziano możliwość

rozwiązania umowy przed upływem okresu na jaki została zawarta. Miało to bezpośredni związek z faktem nabycia przez pozwanego określonej ulgi abonenckiej przez zawarcie umowy na warunkach promocyjnych. Kara umowna nie została zatem zastrzeżona stricte za niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez abonenta obowiązku zapłaty faktury, lecz generalnie za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania polegającego na nierozwiązaniu umowy przez czas oznaczony w umowie. Jednocześnie do obowiązków pozwanego należało dokonywanie płatności za świadczone usługi w wysokości i terminie określonym w wystawionych na jego rzecz fakturach. Umowa pomiędzy stronami została rozwiązana z przyczyn leżących po stronie pozwanego przed upływem okresu na jaki została zawarta, a wydana pozwanemu przy zawarciu umowy karta SIM deaktywowana. Pozwany nie wykonał zatem przyjętego na siebie w umowie zobowiązania niepieniężnego do utrzymania karty SIM w stanie aktywności w sieci powoda (bycia klientem powoda) przez czas oznaczony w umowie. Z tego powodu powód naliczył karę umowną zgodnie z warunkami oferty promocyjnej. Wartość niezapłaconych należności wynosi 1.604,53 złotych na którą składają się: kwota 59,19 złotych (faktura miesięczna nr (...) z 09.01.2014 roku z datą płatności 23.01.2014 roku), kwota 6,89 złotych (faktura miesięczna nr (...) z 09.03.2014 roku z datą płatności 23.03.2014 roku), kwota 1.400,00 złotych (kara umowna nr (...) z 09.04.2014 roku z datą płatności 16.04.2014 roku), kwota 81,14 złotych (nota odsetkowa nr (...) z 30.09.2014 roku z datą płatności 30.09.2014 roku), kwota 8,84 złotych (nota odsetkowa nr (...) z 17.10.2014 roku z datą płatności 17.10.2014 roku), kwota 14,04 złotych (nota odsetkowa nr (...) z 13.11.2014 roku z datą płatności 13.11.2014 roku), kwota 34,43 złotych (nota odsetkowa nr (...) z 03.02.2015 roku z datą płatności 03.02.2015 roku). Powód naliczył odsetki ustawowe od następnego dnia po wskazanej dacie płatności poszczególnych kwot (faktury, noty karne) do dnia wystawienia poszczególnych not odsetkowych.

Referendarz sądowy Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 18 lutego 2015 roku w sprawie VI Nc-e 210318/15 orzekł zgodnie z żądaniem pozwu i orzekł o kosztach procesu (k. 5v).

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany R. G. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w P. zaskarżył nakaz zapłaty w całości. Wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych zarzucił w pierwszej kolejności brak legitymacji biernej pozwanego. Podniósł, że umowa, z której wywodzi swe roszczenie powód została zawarta pomiędzy powodem a (...), który to podmiot nie posiada osobowości prawnej. Niezależnie od powyższego wskazał, że dokonał reklamacji usług świadczonych przez powoda na podstawie opisanej w pozwie umowy. Dnia 16.12.2013 roku pozwany poinformował powoda o nieprawidłowym funkcjonowaniu usługi mobilnego internetu blueconnect wskazując, że reklamacja dotyczyła poziomu sygnału w lokalizacji W.. W chwili zakupu powód został poinformowany, że usługa będzie świadczona w miejscowości W.. Według zapewnień powoda w chwili podpisania umowy poziom sygnału w okolicy miejscowości W. był wystarczający dla prawidłowego funkcjonowania usługi mobilnego internetu oraz spełnia wymagania techniczne narzucone przez Ministerstwo Zdrowia i Narodowy Fundusz Zdrowia co do łączny elektronicznych. Podkreślił, że nieprawidłowe funkcjonowanie usługi uniemożliwiło skuteczną transmisję danych, a co za tym idzie, uniemożliwiało prawidłowe funkcjonowanie prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej w miejscowości W.. Pismem datowanym na dzień 16.12.2013 roku pozwany wypowiedział umowę z dnia 05.12.2013 roku. Pozwany podniósł również zastrzeżenia co do sposobu ukształtowania kary umownej, której zapłaty dochodzi powód w sprawie, wskazując na brak jego wpływu na rzeczywistą treść unormowania polegającego na powinności uiszczenia kary umownej wynikającej z rozwiązania umowy przed upływem okresu na jaki została zawarta bez względu na powód rozwiązania. Podkreślał, że operator nie wprowadził okresu próbnego, by sprawdzić jakość sygnału na danym terenie. W tym zakresie przywołał wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 06.08.2013 roku, sygn. akt II Ca 661/13 wnioskując, że zastrzeżona w umowie kara umowna stanowi niedozwolone postanowienie umowne. Zakwestionował też wysokość dochodzonej należności, dodając, że wyliczenia przedstawione przez powoda są dla niego nieczytelne i nieuzasadnione.

Postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2015 roku referendarz sądowy Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce - Wydziałowi Gospodarczemu (k. 16).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej w sprawie nie zachodzi brak legitymacji biernej. Granice podmiotowe procesu cywilnego zostają wyznaczone w pozwie między innymi przez wskazanie pozwanego. Podkreślenia wymaga okoliczność, że wyznaczenie podmiotowego zakresu postępowania procesowego jest aktem woli podmiotu wszczynającego proces - stroną pozwaną wskazuje powód w pozwie. W przypadku wciągnięcia do procesu niewłaściwego podmiotu, na skutek wady aktu woli powoda, od jego woli zależy czy wystąpi o wezwanie do udziału w sprawie innego podmiotu. W niniejszej sprawie powód jako pozwanego wskazał R. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w P., który bezsprzecznie osobiście podpisał umowę z której powód wywodzi roszczenie w niniejszej sprawie (k. 29v). Powyższe znajduje potwierdzenie także w zeznaniach świadka A. G., który zeznał, że umowę podpisywał (...) G.. Sąd nie miał powodów, by odmówić wiarygodności zeznaniom tego świadka w tym zakresie. R. G. prowadzi działalność gospodarczą o nazwie wymienionej w umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych (k. 26). W umowie wskazano nazwę firmy pozwanego zgodnie z zapisami w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej (k. 36), a nadto wskazano w umowie – jako dane abonenta – nr PESEL zgodny z danymi R. G. oraz nr NIP i REGON działalności gospodarczej zgodny z w/w zapisami (k. 36). Zarzut pozwanego o braku legitymacji biernej okazał się zatem nieskuteczny.

W tych okolicznościach stwierdzić należy, że strony w dniu 05.12.2013 roku zawarły pisemną umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych na czas określony do dnia 05.12.2015 roku (pkt 5.5.1 umowy - k. 27) w ramach której abonent zobowiązał się do utrzymania aktywnej karty SIM przez czas obowiązywania umowy (pkt 1.1.2 umowy – k. 26), a także do uiszczania opłaty abonamentowej i opłat za świadczone przez operatora usługi telekomunikacyjne zgodnie z cennikiem i warunkami oferty promocyjnej (pkt 3 warunków oferty promocyjnej –k. 30v). Czas obowiązywania umowy strony uznały za minimalny okres wymagany przez operatora do skorzystania przez abonenta z warunków promocyjnych określonych postanowieniami umowy (pkt 5.5.5 umowy – k. 27), zaś jednostronne rozwiązanie umowy przed upływem czasu oznaczonego na który umowa została zawarta dokonane przez abonenta lub przez operatora z winy abonenta oznacza naruszenie przez abonenta zobowiązania niepieniężnego do utrzymania aktywnej karty SIM przez ten czas. W takim przypadku abonent zapłaci na pisemne żądanie operatora kare umowną, której maksymalna wysokość wynosi 1.400,00 złotych (pkt 6.6.2 umowy –k. 27; pkt 3 warunków oferty promocyjnej –k. 30v). Nie budzi wątpliwości, że umowa ta została zawarta w ramach oferty promocyjnej (...) W umowie ustalono opłatę abonamentową za usługę blueconnect (...) w wysokości 59,90 złotych (pkt 1.1.2 warunków oferty promocyjnej –k. 30). Abonent zobowiązał się przy tym do zapłaty opłat wynikających z faktury w terminie określonym w fakturze (§ 8 ust. 1 regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych –k. 34).

W sprawie nie było sporne, że pismem z dnia 16.12.2013 roku pozwany wypowiedział umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 05.12.2013 roku wskazując, jako powód takiej czynności, słabą jakością sygnału generowanego przez modem (...) (k. 10, 47, 71). Świadek A. G. zeznał, że zakupiona przez pozwanego usługa telekomunikacyjna była potrzebna pozwanemu do obsługi systemu EWUŚ w (...) pozwanego w W., a pracownik operatora zapewnił go, że poziom internetu będzie właściwy i urządzenie będzie działać właściwie. W tym zakresie świadek oparł się na zapewnieniach pracownika operatora, ale po testach okazało się, że EWUŚ nie działa i urządzenie zostało zwrócone. Świadek ten zeznał równocześnie, że kontaktowali się z punktem sprzedaży, ale stwierdzono, że wszystko powinno być w porządku. Zeznanie świadka A. G. należy uznać za wiarygodne w tej części w jakiej znajdują one potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Świadek był bowiem pracownikiem pozwanego i w jego imieniu negocjował umowę, której skuteczność pozwany ostatecznie zakwestionował. Z zeznań tego świadka wynika przy tym, że nie jest fachowcem w sprawach łączy internetowych, a zapewnienia pracownika operatora były dla niego wystarczające. Zeznanie świadka A. G. nie stanowią wiarygodnego dowodu dla potwierdzenia podkreślonej przez pozwanego okoliczności, że w istocie miała miejsce zła jakość sygnału uniemożliwiająca korzystanie przez pozwanego z zakupionej usługi abonamentowej. Wszystkie pisma kierowane do pozwanego przez operatora zaprzeczają tej okoliczności (k. 11, 12v-13, 48,51, 52, 73, 76-77). Pozwany nie zaoferował przy tym żadnego innego dowodu, który w sposób obiektywny mógłby wykazać kwestionowaną przez pozwanego jakość sygnału w miejscowości W., tj. że warunki techniczne nie pozwalały na korzystanie z internetu mobilnego

proponowanego w usłudze przez powoda. Sam świadek A. G. wiarygodnie przyznał przy tym, że operator stwierdzał, iż wszystko powinno być w porządku. Ciężar dowodu w omawianym zakresie spoczywał tymczasem na pozwanym (art. 6 kc). Podkreślić bowiem należy, że w procesie cywilnym ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania i to one są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 kc i art. 232 kpc). Innymi słowy ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo (żąda czegoś od innej osoby) obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu (czyli neguje uprawnienie żądającego) obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. W myśl ogólnych zasad procesowych, to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1997 roku w sprawie II CKN 531/97, Lwx nr 496544), a na stronie pozwanej spoczywa obowiązek wykazania, że powodowi jego żądanie nie przysługuje (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 roku w sprawie IV CSK 299/06). Strona nie może liczyć na to, że sąd zainicjuje przeprowadzenie dowodów, które mogłyby służyć poparci jej twierdzeń. Sytuacje, w których sąd dopuszcza i przeprowadza dowód z urzędu należą do wyjątków. Istota ciężaru dowodu sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskalaby aktywnym działaniem. Taki pogląd wyraził Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w wyroku z dnia 14 października 2015 roku w sprawie VIII GC 1411/15 (portal orzeczeń sądów powszechnych), który należało podzielić. Pozwany reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika temu obowiązkowi nie sprostał. Niewystarczającym dowodem okazały się pisma pozwanego kierowane do powoda, w tym zawierające oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli (k. 49), które to oświadczenie nie stanowiło ostatecznie przedmiotu zarzutów pozwanego w sprzeciwie stanowiącym przedmiot rozpoznania w niniejszej sprawie.

Nie budzi wątpliwości, że ugruntowane zostało w orzecznictwie, iż wprowadzenie do umowy klauzul godzących w równowagę kontraktową należy uznać za sprzeczne z obyczajami. Niemniej ochrona przewidziana w art. 385¹ kc i art. 385³ kc dotyczy umowy zawieranej przez przedsiębiorcę z konsumentem, a takiego przymiotu pozwany nie posiada.

Niezależnie od tego podkreślić należy, że ograniczenie swobody zawierania umów ma wyjątkowy charakter, co wskazuje na ścisłe stosowanie przesłanek prowadzących do uznania, że umowa zawiera niedozwolone klauzule. Nie ma podstaw do przyjęcia, że w każdym przypadku abonent pozbawiony jest możliwości negocjowania warunków, które uznaje za niekorzystne dla siebie. Do ustalenia pożądanej treści umowy powinny dążyć obie strony. Przyjęcie przez abonenta propozycji operatora, nawet bez podjęcia próby wprowadzenia oczekiwanych zmian, oznaczać może rezygnację z pertraktacji i akceptację postanowień umowy. Pozwany nie wykazał, by podjął próbę negocjacji umowy z dnia 05.12.2013 roku, ani na czym konkretnie polegały zapewnienia pracownika operatora o jakości sygnału. Pozwany jest przy tym przedsiębiorcą, który zawarł przedmiotową umowę na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej co uzasadnia postawienie mu wyższych wymogów, stosownie do treści art. 355 § 2 kc, ze szczególnym podkreśleniem zasad rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Na ogół przyjmowany jest wzorzec przedsiębiorcy rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania doświadczonemu przedsiębiorcy tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym, że przedmiotowa umowa bezpośrednio związana była z działalnością, którą pozwany prowadzi samodzielnie, we własnym imieniu. Uwzględniając typ i rodzaj analizowanej umowy, jej przedmiot, a także okoliczności towarzyszące jej zawarciu, polegające na podpisaniu umowy przez pozwanego po uprzednich rozmowach pracownika pozwanego z pracownikiem operatora, stwierdzić należy, że zawarcie tej umowy było zamierzonym działaniem pozwanego. Z treścią umowy objętej udostępnionymi pozwanemu formularzami pozwany miał możliwość zapoznania się. Mimo tego, podpisanie umowy nie było poprzedzone nawet próbą podjęcia negocjacji, także w odniesieniu do zapisu określającego skutki odstąpienia od umowy przez abonenta przed upływem terminu na jaki umowa została zawarta. Dyrektywa racjonalnego postępowania stron umowy, objęta wskazaniem art. 65 § 2 kc, wraz z powinnością należytej dbałości o własne interesy nakazywały pozwanemu wnikliwe

zapoznanie się z treścią proponowanej umowy, której powodem były potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej i w wyniku zawarcia której przyjął obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę kary umownej w wysokości 1.400,00 złotych w przypadku niedotrzymania zobowiązania niepieniężnego do utrzymania aktywnej karty SIM w sieci przez okres obowiązywania umowy, który dojdzie do skutku w przypadku rozwiązania umowy przez abonenta przed upływem czasu na jaki umowa została zawarta (pkt 3.3.4 warunków oferty promocyjnej –k. 30v). Stwierdzić przy tym należy, że w stosunkach gospodarczych powyższa kwota nie jest rażąco wygórowana. Na marginesie zauważyć należy, że przywołany przez pozwanego w sprzeciwie wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 06.08.2013 roku w sprawie II Ca 661/13 dotyczą postanowień umowy zawieranej z konsumentem w której ustalenia faktyczne czynione były na podstawie wiadomości specjalnych. W odniesieniu do okoliczności niniejszej sprawy orzeczenie to nie może znaleźć zastosowania.

Skoro zatem pozwany wypowiedział umowę z dnia 05.12.2013 roku pismem z dnia 16.12.2013 roku, to skutkowało to postanowieniem po jego stronie obowiązku zapłaty na wezwanie powoda kwoty 1.400,00 złotych.

Powód domagał się od pozwanego także zapłaty kwoty 59,19 złotych z faktury nr (...) z dnia 09.01.2014 roku z datą płatności 23.01.2014 roku (k. 44v). Roszczenie to należało uznać za zasadne, skoro rozwiązanie umowy dokonane pismem z dnia 16.12.2013 (k. 47), nastąpiło w terminie 30 dni na koniec cyklu rozliczeniowego od jej wypowiedzenia przez abonenta (pkt 10.10.2 umowy – k. 28). Objęta fakturą nr (...) z dnia 09.01.2014 roku zapłata dotyczyła bowiem okresu rozliczeniowego od 09.12.2013 roku do 08.01.2014 roku i opłaty abonamentowej za okres od 09.01-08.02.2014 roku.

Roszczenie powoda co do należności głównej we wskazanym wyżej zakresie zasługiwało na uwzględnienie na mocy art. 750 kc w zw. z art. 742 kc w zw. z art. 57 ust. 6 ustawy z 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2014 roku, poz. 243 ze zm). Natomiast żądanie przewyższające sumę w/w kwot podlegało oddaleniu.

Powód z faktury nr (...) z dnia 09.03.2014 z datą płatności 23.03.2014 wystawionej na kwotę 66,79 zł (k. 44v) domagał się zapłaty 6,89 złotych, jednak zgodnie treścią pisma operatora z dnia 09.04.2014 roku (k. 52) opłata z tej faktury została anulowana. Pozwany nie jest zatem uprawniony do dochodzenia jakichkolwiek kwot z tytułu przedmiotowej faktury.

Powód nie wykazał również w jaki sposób, od jakich kwot i od jakich terminów wymagalności ustalił wysokość skapitalizowanych odsetek co skutkowało brakiem możliwości zweryfikowania tak zasadności jak i wysokości kwot skapitalizowanych odsetek. Noty odsetkowe wymienione tylko w saldzie niezapłaconych faktur – k. 25 nie stanowiły wystarczającego dowodu na istnienie takiego zobowiązania pozwanego. Sąd nie miał obowiązku wzywać strony powodowej do uzupełnienia pozwu w tym zakresie, skoro powód reprezentowany był w sprawie przez fachowego pełnomocnika. Bez wątplenia ciężar udowodnienia w tym zakresie spoczywał na powodzie, który z tej okoliczności wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Braki w tym zakresie skutkowały oddaleniem powództwa jako nieudowodnionego.

O roszczeniu odsetkowym od zasądzonej części roszczenia głównego orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu w oparciu o treść art. 481 § 1 kc.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, przy uwzględnieniu, że powód wygrał sprawę w 91%. Koszty procesu wyniosły 1.298,00 złotych, w tym po stronie powoda 647,00 złotych (opłata od pozwu w wysokości 30 złotych, wynagrodzenie radcy prawnego z opłatą skarbową w kwocie 617 złotych), a po stronie pozwanego 651 złotych (wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 600 złotych z opłatami skarbowymi w łącznej kwocie 51 złotych). Powoda, zgodnie z podaną zasadą powinny obciążać koszty w kwocie 116,82 złotych, zaś pozwanego w kwocie 1.181,18 złotych, skoro jednak faktycznie powód poniósł koszty w kwocie 647,00 złotych, to sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego kwotę 530,18 złotych na podstawie art. 100 kpc.